

JOANNA SZCZEPANIK

# UCHODŹCA, CZYLI „NOWAK”. SPÓR O SŁOWO. O PROJEKCIE ARTYSTYCZNYM „NOWACY” JANY SHOSTAK W KONTEKŚCIE KONSTRUOWANIA ZNACZEŃ I KRYZYSU MIGRACYJNEGO

*REFUGEE OR “NEWCOMER.” DISPUTE OVER  
THE WORD: ABOUT THE ARTISTIC PROJECT  
“NOWACY” (“NEWCOMERS”) BY JANA SHOSTAK  
IN THE CONTEXT OF THE CONSTRUCTION  
OF MEANING AND THE MIGRATION CRISIS*

## Abstract

The artistic diploma project of Jana Shostak, a Polish student from Belarus, assumed the introduction of the word “nowak” (newcomer) into the Polish language as an alternative to the negative term “refugee.” This initiative becomes particularly important in the context of the migration crisis, going beyond the safe sphere of art. The methods of presenting it, both by the artist and by the media, in the form of interviews, press articles and comments on internet forums, were analyzed. The article is an attempt to make a meta-interpretation of this artistic proposal from the perspective of critical cultural studies, emphasizing two main areas: culture as a battlefield and language as a tool of constructing meaning. Methodologically, it is also supported by relativistic linguistic theories, the paradigm of symbolic interactionism, ethnomethodology, the concept of engaged aesthetics and critical theory.

**Key words:** engaged art; critical cultural studies; language; refugee; media; myth

.....  
JOANNA SZCZEPANIK  
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny  
w Szczecinie  
E-mail: Joanna.Szczepanik@zut.edu.pl  
<http://orcid.org/0000-0002-6371-4161>

CITATION: Szczepanik, J. (2020). Uchodźca, czyli „nowak”: Spór o słowo: O projekcie artystycznym „Nowacy” Jany Shostak w kontekście konstruowania znaczeń i kryzysu migracyjnego. *Sprawy Narodowościowe: Seria nowa*, 2020(52), Article 2259.  
<https://doi.org/10.11649/sn.2259>

This work was supported  
by the author’s own resources.  
No competing interests have been declared.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License ([creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/)), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2020

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences

Publishing History: Received 2020-03-06; Accepted 2020-12-13; Published 2020-12-23

## Streszczenie

Artystyczny projekt dyplomowy Jany Shostak zakłada wprowadzenie do języka polskiego słowa „nowak” jako alternatywy dla negatywnie nacechowanego określenia „uchodźca”. Inicjatywa ta nabiera szczególnego znaczenia w kontekście kryzysu migracyjnego, wykraczając poza bezpieczną sferę sztuki. Analizie poddane zostały sposoby jej prezentowania zarówno przez artystkę, jak i przez media, w postaci wywiadów, artykułów prasowych oraz wypowiedzi na forach internetowych. Artykuł jest próbą dokonania meta-interpretacji tej propozycji artystycznej z perspektywy kulturoznawstwa krytycznego z postawieniem akcentu na dwa zasadnicze obszary: kultury jako pola walki oraz języka jako narzędzia konstruującego znaczenie. Metodologicznie wspiera się również relatywistycznymi teoriami lingwistycznymi, paradygmatem interakcjonizmu symbolicznego, etnometodologią, oraz koncepcją estetyki zaangażowanej i teorią krytyczną.

Słowa kluczowe: sztuka zaangażowana; kulturoznawstwo krytyczne; język; media; uchodźca; mit

## JĘZYK JAKO KLUCZ DO MYŚLENIA – TEORIE, KONTEKSTY

„Nowacy” to projekt dyplomu artystycznego autorstwa Jany Shostak, Polki urodzonej w Grodnie, w 2017 roku studentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie<sup>1</sup>. Artystka zaproponowała wprowadzenie słowa „nowak” do potocznej polszczyzny i do „Słownika języka polskiego PWN”<sup>2</sup> jako alternatywę dla terminu „uchodźca”, który uważa za wyjątkowo nieprzyjazny dla osób niepolskojęzycznych (trudna do wymówienia głoska zapisywana jako *dź*) i nadający ich statusowi piętno permanentnej tymczasowości. Kontrowersje budzi wyjście z tą inicjatywą poza bezpieczny obszar sztuki współczesnej, Nowak to bowiem również najpopularniejsze nazwisko w Polsce. Celem zainicjowanej przez Shostak kampanii medialnej jest wprowadzenie słowa do powszechnej świadomości. Środkiem do tego celu jest nagłośnienie tematu w mediach poprzez udzielanie wywiadów i pojawianie się artykułów prasowych, które jak w przypadku efektu kuli śnieżnej, wywołują reakcje w postaci kolejnych publikowanych treści i komentarzy na forach internetowych.

Artykuł reprezentuje stanowisko charakterystyczne dla kulturoznawstwa zaangażowanego, krytycznego, będącego rodzajem „platformy, która w oparciu o metodologie innych dyscyplin – w tym także socjologii i antropologii – oddaje się refleksji nad współczesnością” (Filiciak, b.d.). Zgodnie z tą perspektywą, „wydajnymi narzędziami myślenia są nie tylko ustabilizowane akademickie metodologie, ale też «skrzynki narzędziowe» wędrujące w poprzek dyscyplinarnych podziałów, czy nawet praktyki artystyczne” (Filiciak, b.d.).

Inspirację teoretyczną dla przyjętej tu perspektywy stanowi w dużej mierze dziedzictwo intelektualne brytyjskich studiów kulturowych, postrzegających kulturę nie tylko jako „całościowy sposób życia” (Hebdige, 2012, s. 53), lecz także jako przestrzeń politycznej walki o znaczenie. W tym ujęciu kulturę „można traktować jako zbiór ustalonych map znaczenia. Mapy te powstają w wyniku krzyżowania się dyskursów, dzięki czemu obiekty i praktyki nabierają sensu. Kultura stanowi pewną odsonę gry praktyk dyskursywnych w danym czasie i miejscu” (Barker, 2005, s. 137). Inną istotną inspiracją szkoły brytyjskiej

• • • • •

<sup>1</sup> W 2020 roku doktorantki na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu.

<sup>2</sup> Mowa zarówno o *Słowniku języka polskiego PWN*, jak i o słowniku języka polskiego w znaczeniu bazy słów uznanych za oficjalnie funkcjonujące w języku. W dalszej części tekstu używana będzie wyłącznie ta druga forma.

jest ujawnienie pozycji badaczki poprzez przyjęcie założenia, że wytwarzanie wiedzy może być działaniem politycznym służącym przeprowadzeniu zmiany. To perspektywa bliska zarówno autorce tego artykułu, jak i artystce, Janie Shostak. Praca „Nowacy”, sytuując się w obszarze sztuki zaangażowanej w konkretnym kontekście geograficznym, politycznym i społecznym oraz określonym momencie historycznym, stanowi bowiem dobry przykład „zamrożonego”, mówiąc słowami Chrisa Barkera, „ruchomego znaczenia” (Barker, 2005, s. 137), posiadającego wymiar afektywny punktu na mapie.

Na potrzeby tego artykułu warto wyodrębnić dwa główne obszary teoretyczne istotne w praktyce badaczy brytyjskich studiów kulturowych. Pierwszy z nich koncentruje się wokół semiotyki Rolanda Barthesa i procesu wytwarzania znaczenia w praktyce używania języka. „Mit jest słowem” (Barthes, 2008, s. 239), twierdzi francuski badacz, „przekształceniem sensu w formę, [...] mit jest zawsze kradzieżą języka” (Barthes, 2008, s. 264). Drugim jest koncepcja hegemonii kulturowej Antonio Gramsciego – jak kulturowa dominacja klasy panującej sprawia, że pewne przedstawienia wydają nam się oczywiste, są „naturalizowane” w taki sposób, że jawą się jako „niedyskutowalne prawdy objawione” (Wróblewski, 2012, s. 37).

Przyjmując postawę eklektyzmu metodologicznego, autorka artykułu posiłkuje się również innymi tradycjami intelektualnymi i badawczymi. Jedną z nich stanowi sposób postrzegania języka zaproponowany przez Edwarda Sapira i Benjaminą Lee Whorfa, jako doskonałego systemu symbolicznego, „klucza do zrozumienia kultury, klucza do myślenia” (Sapir, 1978, s. 19). Według teorii relatywizmu językowego, zaproponowanej przez Whorfa, lecz sformułowanej przez jego mentora, Sapira, myślenie jest zawsze myśleniem w języku. Zgodnie z zasadą wywodzącą się jeszcze z dziewiętnastowiecznej myśli Wilhelma von Humboldta, język, ten zmieniający się, ewoluujący symboliczny obszar komunikacji określa sposób, w jaki postrzegamy rzeczywistość. Zgodnie bowiem z twierdzeniem współtwórcy lingwistyki strukturalnej, „nie ma dwóch języków, które są wystarczająco podobne, aby można je było traktować jako reprezentujące tę samą rzeczywistość społeczną” (Sapir, 1978, s. 88).

Możliwa interpretacja wspomnianego w tytule sporu o słowo w perspektywie socjologicznej, w odniesieniu do społeczeństwa postindustrialnego, uzasadnia przywołanie paradygmatu interpretatywno-symbolicznego. Proponując „realistyczną teorię rozwoju nowoczesnego społeczeństwa, w którym życie grupowe ludzi jest wystawione na próbę coraz to nowych sytuacji, których znaczenia są konstruowane wspólnie” (Juszczak, 2013, ss. 102–103), podejście to podkreśla fakt, iż znaczenia są nadawane w konkretnych sytuacjach i modyfikowane w wyniku interpretacji. Istotna jest przy tym pozycja badacza, który nie tylko „odstania słowniki i ich związki ze zmiennymi kształtującymi go w danym momencie” (Konecki & Gorzko, 2015, s. 8), ale także jest członkiem badanej społeczności, która tej symbolicznej interpretacji dokonuje.

Prezentowane podejście wspiera się również założeniami etnometodologii. Ludzie nie tylko interpretują symbole w sposób, który podtrzymuje ich własną wizję rzeczywistości, ale także „aktywnie manipulują wrażeniami, aby [ją] stworzyć i podtrzymać, [...] próbują ignorować informacje sprzeczne z tą wizją, by stworzony obraz sytuacji utrzymać” (Turner, 2004, s. 482).

Do stosowanych w niniejszym artykule metod badawczych zaliczam również przejętą z teorii sztuki formalną analizę dzieła artystycznego oraz elementy teorii marksistowskiej i postkolonialnej. Na gruncie estetyki, za Berleantem, za istotne uznaję poszerzenie wizualno-akustycznej perspektywy społecznego odbioru sztuki o zmysł szeroko rozumianego

kontakty (Wilkoszewska, 2010, s. 46). Projekt „Nowacy” staje się również egzemplifikacją teorii wrażliwości Arnolda Berleanta, estetyki zaangażowanej, „obejmującej sztukę, doświadczenie środowiskowe, oświecającą doświadczenia społeczne, popierającą polityczną krytykę i akcję” (Berleant, 2010, s. 12).

Z kolei analizując tę propozycję w kontekście filozoficznym, szczególnie interesujące jest odwołanie się do teorii sztuki zaangażowanej sformułowanej przez Teodora Adorno, gdzie dzieło sztuki jest światem powtórzone, zbudowanym na wzór pierwszego, jakkolwiek zachowującym wobec niego negatywną tendencję (Czekaj, 2010 s. 379).

Niniejsza analiza porusza także kwestię wiedzy, jaką może wygenerować sztuka w odniesieniu do społeczeństwa, polityki, świata. Zgodnie z przyjętym tu założeniem, rzeczywistość przefiltrowana przez wrażliwość artysty pozwala poszerzyć pole interpretacji i uzyskać bardziej złożony obraz rzeczywistości społecznej. Perspektywa twórców, „nieumyślnie, intuicyjnie znajdujących rozwiązania zestawu zadań” (Żmijewski, 2008, s. 19), może być przydatna w procesie konstruowania wiedzy.

Artyści [...] widzą miejsce społecznej „niewagi”, próżni, obojętności. Widzą te fragmenty ciała społecznego, które przeszły znieczulenie. W nieoficjalnym dyskursie mają status snu. Artyści widzą więc miejsca, które Žižek opisał jako te, o których nie wiemy, że o nich wiemy (Żmijewski, 2008, s. 12).

Różnorodność przywoływanych w tym artykule perspektyw teoretycznych charakterystyczna dla kulturoznawczej praktyki metodologicznej, ma na celu wskazanie, iż mimo że przedmiot badań potencjalnie znajduje się w postrzeganej jako bezpiecznie izolowana sferze sztuki, jego wpływ na rzeczywistość pozaartystyczną jest niewątpliwy. Omawiane przedsięwzięcie stanowi inspirację dla analizy współczesnych problemów społecznych, związanych z tematem uchodźstwa. Jest to próba spojrzenia na oddziaływanie sztuki jako czynnika wywołującego emocje, ujawniające się szczególnie w sytuacji napięcia wywołanego kryzysem migracyjnym.

Przyjęte perspektywy badawcze przesuwają akcent analizy z częstego, w przypadku artystycznego projektu, namysłu nad rolą sztuki, ku refleksji dotyczącej jej wpływu na społeczeństwo oraz jej relacji z rzeczywistością społeczno-polityczną. Sztuka współczesna, a w szczególności sztuka zaangażowana, może się stać i staje się budulcem perspektywy krytycznej.

## *SŁOWNIK POLSKO-POLSKI, CZYLI PRAKTYKA ARTYSTYCZNA JAKO STUDIUM PRZYPADKU*

W warstwie metodologicznej artykuł wykorzystuje praktykę artystyczną jako studium przypadku, a jego bazę empiryczną stanowią wyłaniające się z obserwacji oddziaływania projektu trzy zasadnicze komponenty. Przede wszystkim pierwotna forma pracy Jany Shostak „Nowacy” w kształcie, który przybrała podczas obrony dyplomu, 20 czerwca 2017 roku, w Światowy Dzień Uchodźcy. Miejszem prezentacji była przestrzeń sklepu Saturn w centrum handlowym Złote Tarasy w Warszawie. Zapisy filmowe dokumentujące poszczególne etapy powstawania i życia projektu były wyświetlane i powielane na 67 ekranach wysokiej jakości telewizorów, stanowiących jednocześnie przestrzeń ekspozycyjną i ofertę handlową sklepu. Wyjście poza galerię i prezentacja zwielokrotnionych obrazów w określonym rytmie, w sąsiedztwie informacji o parametrach technicznych oraz

cenach produktów, stworzyło wrażenie przenikania się dwóch porządków, komercyjnego i artystycznego, wyraźnie wprowadzając ideę Shostak w rzeczywistość pozaartystyczną. Na ekranach można było zobaczyć dwa zapisy filmowe. Pierwszy z nich pokazuje spotkanie w mieszkaniu Shostak grupy zaproszonych przez nią 13 osób, „językoznawców, socjologa, esperantystki, nowaków z Konga, Nigerii i Syrii, wolontariuszy, poetów i artystów” celem rozpętania „burzy mózgow” i wyłonienia słowa, które stanowiłoby najlepszą z możliwych alternatyw w języku polskim dla słowa „uchodźca” (Shostak, 2017). Drugi film to fragment programu telewizyjnego „Słownik polsko@polski”<sup>3</sup>, w którym artystka, przedstawiła autorytetowi w dziedzinie językoznawstwa i gramatyki normatywnej, prof. Janowi Miodkowi, swoją propozycję wprowadzenia do słownika języka polskiego słowa „nowak”, jako określenia alternatywnego wobec słowa „uchodźca”. Wystąpienie Shostak w telewizji miało być częścią kampanii promującej tę ideę, a odniesienie się do niej autorytetu gospodarza programu stanowi zarówno część pracy, jak i analizę merytoryczną tej propozycji. Zdaniem wybitnego językoznawcy i fascynata onomastyki, koncepcja ta jest „powrotem do poczynań nazewniczych naszych językowych przodków” (Miodek, 2017), mianem „nowaka” pierwotnie określano bowiem osobę nowo przybyłą. Profesor wskazał również, że realizacja celu projektu w postaci wprowadzenia słowa do polszczyzny możliwa jest jedynie pod warunkiem jego spopularyzowania, zasugerował pisownię małą literą, w odróżnieniu od popularnego w Polsce nazwiska pisanego wielką literą, oraz odmianę liczby mnogiej – „nowacy”, w formie nienacechowanej emocjonalnie.

Drugi obszar dokonywanej tu analizy stanowi sposób prezentacji projektu przez artystkę. Mowa o próbach rozpowszechniania rzeczownika „nowak” za pomocą mediów społecznościowych i udziału w licznych audycjach emitowanych przez środki masowego przekazu, o próbach „zaszczepiania” słowa do przestrzeni języka (Leniarska, 2017). Jako motywację dla projektu autorka wskazuje walkę z negatywnymi skojarzeniami wobec słowa uchodźca i wobec samych uchodźców, oraz pomoc im w sposób niematerialny. Obszar trzeci natomiast obejmuje wypowiedzi na forach internetowych, komentarze pod wiadomościami z artystką i znalezionymi w sieci internetowej artykułami prezentującymi projekt w polskiej prasie, datowanymi głównie na drugą połowę 2017 roku<sup>4</sup>.

Inspiracją dla niniejszego artykułu jest jeden z pierwszych empirycznych projektów Stuarta Halla w ramach działalności Centre for Contemporary Cultural Studies w Birmingham, który polegał na analizie zmieniających się konwencji języka prasowego w dwóch brytyjskich gazetach w latach 1935-1965. Jego celem było przyjrzenie się, „jak różne segmenty formacji społecznej powielają dominującą ideologię oraz jak grupy podporządkowane i wykluczone z porządku sygnifikacji znajdują alternatywne kanały do artykułowania własnych interesów, wartości, postaw” (Wróblewski, 2012, s. 35). Naturalnie realia technologiczne lat 60. i 70. znacząco różnią się od sytuacji pluralizmu nadawczego drugiej dekady XXI wieku, w której sieć internetowa umożliwia komentowanie i generowanie treści przez każdego, kto ma do niej dostęp. Wydaje się jednak, że badawczo interesującym dla obu tak odległych w czasie sytuacji medialnych jest czytanie kultury w rozumieniu Barthe-

• • • • •

<sup>3</sup> „Słownik polsko@polski” to program poświęcony kulturze języka polskiego. Uczestnikami są goście zaproszeni do Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego i widzowie rozsiadani po świecie. Z pomocą prowadzącej – dr Justyny Janus-Konarskiej rozmawiają z prof. Janem Miodkiem o współczesnej polszczyźnie. Źródło: <https://vod.tvp.pl/website/sownik-polskopolski,296452>.

<sup>4</sup> Częściowo wypowiedzi z forów internetowych stały się elementem samego projektu również na poziomie wystawienniczym, na przykład w ramach ekspozycji w szczecińskiej Trafo Trafostacji Sztuki na wystawie „The Wall. Art Face to Face With Borders” („Mur. Sztuka w obliczu granic”) 18 maja – 17 czerwca 2017 roku wydrukami z wypowiedziami z forów wyklejona była ściana, na której umieszczono monitory prezentujące filmy składające się na pracę „Nowacy”. Profil facebookowy „nowacy” jest uzupełniany na bieżąco pod adresem: [https://www.facebook.com/nowak.nowaczka.nowacy/\(nowacy, b.d.\)](https://www.facebook.com/nowak.nowaczka.nowacy/(nowacy, b.d.)).

sa, jako odkrywanie ukrytych struktur w wykorzystywanych przez treści medialne mitach, co sugeruje, iż mamy do czynienia z reprezentacją konstruowaną na potrzeby tego, co dobrze oddaje określenie Halla, mianowicie kultury jako pola walki (Jaskułowski, 2013, ss. 70, 71) o znaczenie, „o to, co postrzega się jako prawdę i sens” (Barker, 2005, s. 32).

## *MEDIA A SZTUKA W PROCESIE*

Praca Jany Shostak sytuuje się w obszarze sztuki konceptualnej, w której to nie obiekt jest najistotniejszy, lecz proces twórczy. W konsekwencji, każdy z odbiorców staje się współtwórcą znaczenia tej propozycji artystycznej. Życie projektu w internecie potęguje jego oddziaływanie jako przedsięwzięcia procesualnego, nadając mu kształt pozbawionej materii sztuki mediów audiowizualnych (Zajdel, 2010, s. 547), współcześnie bowiem, jak zauważa Maryla Hopfinger, „dzięki biologicznie wbudowanym mechanizmom psychofizjologicznym doświadczenie audiowizualne jest dla człowieka zwykłym trybem kontaktu ze światem” (Zajdel, 2010, s. 539). Oparta na koncepcie i zorientowana na procesie praca „Nowacy” składa się zatem zarówno z idei, serii dokumentacji jej powstawania, jak i życia samego projektu w sieci internetowej. W myśl zasady, iż „kulturoznawstwo nie interpretuje [...] świata, tylko sposoby, w jaki świat jest przedstawiany” (Dziamski, 2016, s. 18), analizę tego ostatniego komponentu autorka uznaje za najistotniejszą dla uchwycenia wpływu koncepcji na jej odbiór w przestrzeni społecznej. Jak wyżej wspomniano, obejmuje ona wywiady i artykuły oraz wypowiedzi na forach internetowych, z których najbardziej krytyczne przybierają formę *hejtu*.

W wielu komentarzach można wyczuć deprecjację idei artystki, a nawet agresję, która ma swoje odzwierciedlenie w doborze słów: „dziewczyna stara się”, „jej dziwny pomysł”, „zalewanie Internetu idzie jej słabo”, czy „mam nadzieję, że ci uchodzący cię kiedyś zgwałcą”. „To niestety pokazuje, jakie panują nastroje społeczne. Pełne są negatywów i agresji. Ludzie zachowują się tak, jakbym wypowiadała im wojnę. A tak naprawdę próbuję tylko wprowadzić słowo alternatywne wobec ‘uchodzący’” (Sojda, 2017), mówi artystka. Ubolewa, że jest atakowana personalnie: „wracaj skąd przyjechałaś”, czy „nie psuj naszego języka”. Jako Polce urodzonej na Białorusi i jako artystce część komentujących internautów „odbiera prawo do wypowiedzania się w ramach wąsko definiowanej przez nich polskiej wspólnoty” (Sojda, 2017). Shostak wspomina jednak również o pozytywnych reakcjach, które w jej odczuciu stanowią dowód na realizację misji sztuki, którą jej zdaniem jest uwrażliwianie na to, czego na co dzień nie widzimy.

## *CECHĄ SWOISTĄ SZTUKI JEST, ŻE WYWOLUJE WSTRZĄS*

„Światy, w których żyją różne społeczeństwa, są odrębnymi światami, nie zaś tym samym światem, tylko opatrzonym różnymi etykietami” (Sapir, 1978, s. 88). Zdaniem amerykańskiego antropologa i językoznawcy, język organizuje nasz świat społeczny. Odzwierciedlane głębokie różnice w postrzeganiu rzeczywistości dotyczyć mogą zatem nie tylko różnych społeczeństw, lecz także różnych grup w ramach jednego społeczeństwa postindustrialnego. Zgodnie z założeniem etnometodologii staramy się, aby nasz obraz

rzeczywistości nie był modyfikowany ani naruszany, a porządek społeczny podtrzymany. Daje to poczucie uczestnictwa we wspólnej rzeczywistości, a nawet interpretowanie zjawisk w taki sposób, aby wizję tej wspólnej rzeczywistości utrzymać. Pojęcie indeksacji podkreśla kontekst nadawania znaczenia, biorąc również pod uwagę „biografie ludzi wchodzących ze sobą w interakcje, ich deklarowane cele, zamierzenia, a także dysponowanie wiedzą o ich przyszłych interakcjach po to, aby móc zrozumieć, co się dzieje w ramach konkretnej, aktualnie obserwowanej sytuacji” (Turner, 2004, s. 486). Wracając do powyższego twierdzenia Sapira, można wyciągnąć wniosek, iż istnieją odrębne światy reprezentowane przez różne opcje ideologiczne odzwierciedlone w języku. Niektórzy komentatorzy utożsamiają ideę artystki właśnie z opcją polityczną reprezentowaną przez część społeczeństwa, jak w stwierdzeniu: „niezbadane są meandry lewackich umysłów” (Bliska, 2017), lub w wypowiedzi:

Współczesna lewica dużo mówi ale nic nie chce robić, terminy pracy u podstaw oraz pełnego zaangażowania są dla nich zupełnie obce, [to – przyp. J. S. ] jednostki które są przykładem totalnego konsumpcjonizmu, a ich aktywizm opiera się na wymyślaniu coraz to bardziej alternatywnych sposobów na zaistnienie (*Już nie „uchodźca”*, 2017).

I odwrotnie, głosy popierające ideę Shostak pochodzą od ludzi o przeciwnych do powyższej wypowiedzi poglądach politycznych i postawie ideologicznej. Piotr Nowak na stronach portalu „Strajk.pl” pisze:

Żadne chyba słowo w języku polskim nie zostało w tak krótkim czasie napełnione negatywnym ciągiem skojarzeń, co „uchodźcy”. Żadnemu też zjawisku nie towarzyszyła tak intensywna kampania kłamstw i dezinformacji jak przy okazji kryzysu migracyjnego w Europie. Przerazająca jest ofensywna ksenofobicznej prawicy w sferze języka, przerażają również bezwzględność i cynizm cechujące polityków, którzy uznali, że straszenie «zalewem islamskim» jest dobrym narzędziem mobilizacji elektoratu. Bo ludźmi zastraszonymi łatwiej manipulować. Postępowe siły polityczne i normalna, otwarta część społeczeństwa musi nie tylko podjąć się trudnego i żmudnego procesu odkłamywania rzeczywistości, ale również wynaleźć i zaszcześcić swój język (Nowak, 2017).

„Nasz język oddaje wizję stabilnego substancjalnego świata, a nie jego dynamikę i jakościowe nacechowanie” (Wilkoszewska, 2010, s. 42). Etymologia słowa uchodźca z jednej strony wskazuje na niekończący się proces uchodzenia, uciekania, biegnięcia w poszukiwaniu schronienia, z drugiej podkreśla tymczasowy status uchodźczego. Tymczasowość i negatywne emocje zawarte w tym rzeczowniku stają się ciężarem dla osoby nim określanej. Jak wskazuje Paulina Milewska,

Potrzeba zmiany nazewnictwa była już wcześniej podkreślana przez intelektualistów i intelektualistki. W swoim eseju *We Refugees* postuluje je Hannah Arendt<sup>5</sup>. Opisując perspektywę Żydów, którzy schronienia przed drugą wojną światową szukali w Stanach Zjednoczonych filozofka stwierdza, że ponieważ proces «uchodzenia/uciekania» został zakończony, samo określenie grupy również wymaga normalizacji (Milewska, 2017).

Milewska, powołując się na badania przeprowadzone przez M.B. Brewera i R.J. Browna w 1998 roku, wskazuje, iż ludzie są bardziej życzliwi w stosunku do osób nazywanych określeniami sugerującymi przynależność do grupy. Autorka określa działanie Shostak jako mające na celu „włączanie uchodźców we wspólnotowość i pokazywanie, że sytuacja bycia nowym w Polsce nie jest historycznie niczym wyjątkowym” (Shostak, 2017).

• • • • •

<sup>5</sup> In the first place, we don't like to be called "refugees." We ourselves call each other "newcomers" or "immigrants"; „*We Refugees*”: *By Hannah Arendt*, b.d.

Zgodnie z deklaracją artystki, pomysł, by rzeczownik „nowak” stał się alternatywą dla „uchodźcy”, powstał w wyniku spotkania i dyskusji osób reprezentujących różne narodowości i zawody. Próbowano znaleźć słowo, które brzmiałoby znajomo dla Polaków. Wybór „nowaka”, który jest również najpopularniejszym nazwiskiem w Polsce i Czechach, przypomina, że przebywanie w nowej przestrzeni jest doświadczeniem powszechnym, a agresja wobec nowo przybyłych, jest nieuzasadniona.

Idea Jany Shostak, by wprowadzić nowe słowo do słownika języka polskiego jest ingerencją w proces ewolucji języka, zwykle przebiegający w sposób naturalny, bez wyraźnej, jednostkowej inicjatywy. Artystka postępuje się również określeniem „odczarowanie słowa” uchodźca. W kilku wywiadach przywołuje jako inspirację opowieść autorstwa Nikołaja Niekrasowa o statku kapitana Zalganowa, który nosił nazwę „Postrach”. Kiedy niezauważalnie okręt zgubił przedrostek „po”, spotkała go seria przykrych zdarzeń. Zła passa skończyła się dopiero wtedy, gdy pełna nazwa została przywrócona (Leniarska, 2017).

Wpisując się w spór pomiędzy relatywistami i uniwersalistami hipoteza Sapira-Whorfa leżąca u podstaw etnolingwistyki zakłada, iż język oddziałuje na myślenie i zachowanie się ludzi, kształtuje nasze wyobrażenia o świecie. „Wszystkich nas krępują prawidła interpretacji nawet wówczas, gdy sądzimy, że jesteśmy wolni. [...] Postrzegający nie utworzą sobie tego samego obrazu świata na podstawie tych samych faktów fizycznych, jeśli ich zaplecza językowe nie są podobne lub przynajmniej porównywalne” (Schaff, 1982, s. 18), pisał Benjamin Lee Worf o języku Indian Hopi. Jak wyżej wspomniano, spostrzeżenie to można odnieść również do współczesnych społeczeństw, w obszarze których obraz świata tworzony przez poszczególne grupy może się różnić biegunowo. Tendencję tę w dużym stopniu kreują i wzmacniają media.

Analizując projekt „Nowacy” Jany Shostak w perspektywie teorii estetycznych, przyjmując założenie Arnolda Berleanta o estetyce zaangażowanej i całkowitym zanurzeniu w wartościowanie. Sztuka współczesna, której przedmiotem nie jest już obiekt, lecz proces, nie daje się odczytać w izolacji od swojego kontekstu. Estetyka jako teoria wrażliwości staje się instrumentem krytyki społecznej i politycznej, a samo pole estetyczne – odbiciem aktywistycznego, uczestniczącego, performatywnego wymiaru doświadczenia. Berleant stojący w opozycji do dualistycznej, opartej na przeciwstawieniu podmiotu i przedmiotu, tradycji estetyki kantowskiej, odrzuca estetykę bezinteresowną, którą uważa za nieadekwatną dla zrozumienia współczesnej sztuki. „Jeśli możemy określić dominującą tradycję w estetyce jako kantowską, to powinniśmy przebadać możliwości estetyki nie-kantowskiej, a najlepiej post-kantowskiej i zastanowić się nad cechami przynależnymi tak radykalnie innej estetyce” (Wilkoszewska, 2010, s. 39). „[...] To w sztuce ciągłość doświadczenia widoczna jest najwyraźniej.” (Wilkoszewska, 2010, s. 41), a nawet, według amerykańskiego filozofa, jest ono wzorcowe dla wszelkiego doświadczenia. Szczególnie interesującym aspektem myśli Berleanta w kontekście projektu Shostak jest definicja negatywnej estetyki, zdefiniowanej jako „obszar danych zmysłom doświadczeń, nasycony wartością ujemną” (Chęćka-Gotkiewicz, 2010, s. 152). Zatem czymś uzasadnionym jest postrzeganie życia projektu w internecie, który przybrał formę „fali nienawiści”, jako doświadczenia estetycznego w rozumieniu Berleanta.

W perspektywie Teodora Adorno natomiast, temu negatywnemu aspektowi rzeczywistości odpowiada koncepcja zła, która, zdaniem filozofa, leży u podstaw urządzenia współczesnego świata i nim rządzi. „To zło to przede wszystkim przemoc, jakiej wszyscy jesteśmy ofiarami w warunkach panowania rozumu instrumentalnego i dominacji tzw. racjonalności celów” (Czekaj, 2010, s. 379). Z drugiej strony, sztuka jest przez nie-



go postrzegana jako projekt emancypacyjny, którego zadaniem jest obnażanie opresyjnych elementów kultury. Adorno twierdzi nawet, że „jedyną prawdziwą sztuką jest ta, która odgrywa rolę krytyczną w rzeczywistości społecznej” (Czekaj, 2010, s. 379). Sztuka krytyczna za swój temat przyjmuje opresyjność urzędnictwa społecznej rzeczywistości, lecz jej treść nie odnosi się wprost do owej opresyjności. Treścią jest dystans, negatywna tendencja, jaką dzieło sztuki przybiera wobec aktualnej rzeczywistości. W tym rozumieniu treścią pracy „Nowacy” jest refleksja oraz napięcie, będące efektem procesu indywidualnej recepcji dzieła. Ich wynikiem są komentarze i kształt, jaki projekt przyjmuje w internecie.

Adorno twierdzi, że sztuka nie ma mocy zmieniania tego, co realne. Jan Sowa natomiast wysuwa tezę, iż potencjał sztuki tkwi w tym, że choć nie może ona wygenerować wiedzy, „może dokonać czegoś pomiędzy zadawaniem pytań a udzielaniem odpowiedzi. Może doprowadzić do kryzysu odpowiedzi udzielanych oficjalnie na najważniejsze pytania” (Sowa, 2007). Jak podkreśla Artur Żmijewski, artysta jest często postrzegany w społeczeństwie jako „genialny idiota”. Przez to wyobrażenie społeczeństwo jest chronione przed spotkaniem ze sztuką, a artysta jest chroniony przed odpowiedzialnością za własne działanie (Żmijewski, 2008, s. 19). A nawet, „społeczeństwo może być zainteresowane utrzymywaniem pewnego poziomu ignorancji artystów. [...] Słabość programu teoretycznego w szkołach artystycznych jest być może nieświadomie realizowanym lękiem wspólnoty przed wzmocnieniem intuicyjnego narzędzia sztuki” (Żmijewski, 2008, s. 19).

Pozbawienie sztuki jej immunitetu i potraktowanie jej jak inne dziedziny, jak zrobiła to Shostak, wychodząc poza ramy galerii, do centrum handlowego, występując w popularnym programie telewizyjnym i otwierając dyskusję na forum publicznym, naraża ją na atak. Na forach internetowych znajduje się wiele nieprzyzwoitych określeń, w tym takie, które na przykładzie „Nowaków”, krytycznie oceniają działalność twórczą i sztukę współczesną, czy też fakt jej finansowania ze środków publicznych. Jednak pomimo traktowania sztuki jako czegoś nie do końca poważnego, intuicyjny lęk przed jej efektami widoczny jest w radykalnych reakcjach odbiorców. Wszak już Platon alarmował, że sztuka może wywierać znaczący wpływ na społeczeństwo i musi być ściśle kontrolowana.

Doskonale pokazuje to przypadek kubańskiej artystki Tani Bruguery, regularnie cenzurowanej w swoim kraju, do której koncepcji *arte útil* (sztuki użytecznej) wprost nawiązuje Shostak. Podkreśla ona, że estetyka jest narzędziem transformacji, a sztuka ma moc sprawczą i powinna oddziaływać na przestrzeń publiczną. Jednak do przyjęcia sztuki zaangażowanej niezbędna jest pewna doza otwartości: „Większość ludzi czuje się urażona w momencie, gdy mówi się im, że potrzebna im edukacja – momentalnie tracę część publiczności” (Guggenheim Museum, 2015). Interesującą paralelę dla wypowiedzi Bruguery w przypadku projektu polsko-białoruskiej artystki stanowią opinie komentatorów przyznających się do posiadania nazwiska Nowak. Ten sam fakt pozyskania wiedzy o pochodzeniu nazwiska interpretowany jest dwojako: bądź z zadowoleniem z powodu uświadomienia sobie tego elementu własnej tożsamości związanego z pochodzeniem nazwiska, bądź jako atak na tożsamość narodową, polskość, postrzeganą jako niezachwiana i ugruntowana pokoleniowo.

Tym, co wydaje się najważniejszym motorem tożsamości, jest więc nie tyle przynależność, która pozbawiona zasady wyłączności sama podlega zmianom w czasie, lecz procesy komunikacji zarówno pomiędzy jednostkami, jak i całymi grupami; to one pozwalają na określenie sensu tej przynależności, wyznaczenie kierunków jednostkowych aspiracji i uzgodnienie relacji pomiędzy aktualnymi przynależnościami (Maciukiewicz, 2005, s. 404).

Na interesujące ujęcie propozycji Bruguery, odnoszące się zarówno do Kuby, jak i krajów byłego Bloku Wschodniego, a więc również Białorusi czy Polski, zwraca uwagę brytyjski kurator Charles Esche. Twierdzi on, że model sztuki, jakim jest *arte útil*, został zdeprecjonowany przez zimną wojnę, a sztuka zaangażowana została zinstrumentalizowana przez komunizm. Jednakże, w jego opinii, to właśnie *arte útil* stanowi przyszłość sztuki (Van Abbemuseum, 2014).

Nawet przyjęcie założenia Baudrillarda, że zadaniem sztuki jest tworzenie iluzji rzeczywistości i raczej flirtowanie z nią niż jej kontestacja (Glutkowska, 2010, s. 324), niewiele zmienia w kontekście analizy projektu „Nowacy” w perspektywie interakcjonizmu symbolicznego. Istnieją dwa różne porządki, z których jeden obejmuje obszar teorii, a drugi to potoczna recepcja symbolicznej reprezentacji osób, obiektów, zjawisk. Fakt, iż sztuka jest postrzegana jako obszar wyłączony z naturalnego porządku (sztuka z definicji jest czymś sztucznym), w którym obowiązują inne prawa, nie dyskredytuje jej jako źródła wiedzy potocznej. Jest ona równoprawnym zjawiskiem zbudowanym ze znaczeń zakodowanych w postaci symboli, konstruowanych i negocjowanych w wyniku funkcjonowania we wspólnocie, w interakcji z innymi jednostkami (Juszczak, 2013, ss. 102–103).

## KONKLUZJA

Artykuł ten stanowi próbę dokonania zróżnicowanej analizy badawczej w oparciu o projekt artystyczny Jany Shostak „Nowacy”. Na razie nie wiadomo, czy zainicjowana przez artystkę kampania medialna przyniesie oczekiwany skutek w postaci wprowadzenia nowego słowa do słownika języka polskiego. Z pewnością jednak moment pojawienia się tej propozycji był cezurą, po której określenie „uchodźca” przestaje być dłużej traktowane jako przezroczyste znaczeniowo, nienacechowane emocjonalnie, ustanowione jedynie na oznaczenie:

Osoby prześladowanej ze względu na: poglądy polityczne, rasę, religię, przynależność do szczególnej grupy społecznej, narodowościowej w swym państwie ojczystym, przebywającej poza terytorium tego państwa i nie mogącej skorzystać ze sprawowanej przez nie ochrony (dodatkową przesłanką jest indywidualna obawa przed prześladowaniem) („uchodźca”, b.d.).

Dopiero spojrzenie z zewnątrz, z perspektywy osób, których owo określenie dotyczy, zwraca uwagę na fakt, że forma ta może być interpretowana również inaczej, jako podwójnie stygmatyzująca. Znaczeniowo bowiem skazuje ono na zatrzymanie się w stanie permanentnej ucieczki, a na poziomie wypowiedzi przez osoby niepolskojęzyczne (słowa określającego własną, nawet jeśli tymczasową, tożsamość – przyp. J. S.) – na zakończoną wątpliwym sukcesem ekwilibrystykę językową. Tym samym za wiedzę wygenerowaną przez pracę artystyczną uznać można tę właśnie interpretację wzbogacającą znaczenie słowa „uchodźca” w języku polskim, jak również przypomnienie etymologii najpopularniejszego w Polsce nazwiska Nowak. Inicjatywa Shostak, by osadzić oba te słowa w proponowanym przez nią kontekście, musi zmierzyć się z ich powszechną, zwyczajową interpretacją, jako silnie zanurzonych w mitologii w rozumieniu Barthesa.

Z uwagi na punkt ciężkości przyjęty w artykule w postaci jednego projektu, pominięta została niemal całkowicie kwestia twórczości i aktywizmu Jany Shostak<sup>6</sup>. Jednocześnie

• • • • •

<sup>6</sup> Z polskiej Wikipedii dowiadujemy się, iż Jana Shostak to „polska aktywistka, artystka intermedialna” („Jana Shostak”, b.d.).

projekt „Nowacy” wciąż się rozwija<sup>7</sup>. Zgodnie z deklaracją artystki, jednym z powodów wzięcia udziału w programie przygotowawczym do konkursu Miss Polonia, który to udział jest jednocześnie jej projektem artystycznym, była chęć nadania rozgłosu medialnego koncepcji wprowadzenia słowa „nowacy” do powszechnej świadomości, a w konsekwencji, do słownika języka polskiego.

W kontekście wykorzystywanej w powyższej analizie hipotezy Sapira-Whorfa, warto zaznaczyć, iż przez wielu badaczy jest ona kwestionowana, szczególnie w swojej mocnej postaci, która zakłada, że język dokładnie odzwierciedla nasze myśli. Należy do nich między innymi Daniel L. Everett, badający amazońskie plemię Pirahã, który twierdzi, iż „Ludzie w swoim myśleniu potrafią wykraczać poza język. Hipotezie Whorfa w jej skrajniejszej postaci przeczy nieustająco nauka sama w sobie – zdolność do odkrywania nowych zjawisk, tworzenia nowych myśli i terminów” (Everett, 2018, s. 347).

Język jest podstawowym narzędziem komunikacji oraz jednym z podstawowych narzędzi konstytuujących życie społeczne i służących podtrzymaniu pożądanego porządku społecznego. Z tego powodu propozycja wprowadzenia nowego słowa do języka polskiego, interpretowana jako silnie nacechowana ideologicznie, która w dodatku jest inicjatywą „obcej”, osoby spoza geograficznie determinowanej wspólnoty, spotkała się z tak gwałtownymi reakcjami. Oparcie się na powyższych założeniach teoretycznych pozwala na ujęcie omawianego problemu w sposób poszerzający wiedzę na temat konstruowania znaczeń i podtrzymywania kształtu rzeczywistości przez członków współczesnego społeczeństwa w określonych okolicznościach geopolitycznych, w określonym momencie historycznym. Jednocześnie, stanowisko autorki artykułu jako badaczki i członkini społeczności wyraźnie wskazuje na, tak silnie podkreślane przez brytyjskie studia kulturowe, pozycjonowanie, które ujawnia miejsce, z którego zabiera się głos, następuje wybór tematu i sposób jego ujęcia.

## BIBLIOGRAFIA

- Barker, C. (2005). *Studia kulturowe: Teoria i praktyka* (A. Sadza, Tłum.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Barthes, R. (2008). *Mitologie* (A. Dziadek, Tłum.). Wydawnictwo Aletheia.
- Berleant, A. (2010). Wrażliwość: Wzrost pewnej estetyki (M. Bańkowski, Tłum.). *Sztuka i Filozofia*, 37, 7–13.
- Bliska, M. (2017). *Nie „uchodźcy” a „nowacy” – czyli czego to lewak nie wymyśli*. Newsbook.pl. <https://newsbook.pl/2017/04/22/nie-uchodzcy-a-nowacy-czyli-czego-to-lewak-nie-wymysli/>
- Chęćka-Gotkiewicz, A. (2010). Estetyczna transformacja świata w ujęciu Arnolda Berleanta. *Sztuka i Filozofia*, 37, 148–154.
- Czekaj, R. (2010). Treść sztuki w teorii estetycznej Adorna. W M. Ostrowicki (Red.), *Materia sztuki* (ss. 379–390). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Dziamski, G. (2016). *Kulturoznawstwo czyli wprowadzenie do kultury ponowoczesnej*. Wydawnictwo Naukowe Katedra.

• • • • •

<sup>7</sup> Profil facebookowy „nowacy” jest uzupełniany na bieżąco pod adresem: <https://www.facebook.com/nowak.nowaczka.nowacy/> (nowacy, b.d.)

- Everett, D. L. (2018). *Język: Narzędzie kultury* (Z. Wąchocka & P. Paszkowski, Tłum.). Copernicus Center Press.
- Filiciak, M. (b.d.). *W obronie kulturoznawstwa – głos w dyskusji*. Obywatele Nauki. <http://obywatelenauki.pl/2017/10/w-obronie-kulturoznawstwa-glos-w-dyskusji/>
- Glutkowska, A. (2010). Forma kontra banalność – Baudrillardowskie rozważania na temat statusu sztuki współczesnej. W M. Ostrowicki (Red.), *Materia sztuki* (ss. 323–332). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Guggenheim Museum. (2015, kwiecień 9). *Artist Profile: Tania Bruguera on her sociopolitical art practice* [Video]. YouTube. <https://www.youtube.com/watch?v=tdsu0aCXctE>
- Hebdige, D. (2012). Subkultura: Znaczenie stylu. W M. Wróblewski (Red.), *Kultura i hegemonia: Antologia tekstów Szkoły z Birmingham* (M. Wróblewski, Tłum.; ss. 51–78). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Jana Shostak. (b.d.). W *Wikipedia*. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jana\\_Shostak](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jana_Shostak)
- Jaskułowski, K. (2013). Kultura popularna jako pole bitwy: Wokół kulturoznawstwa krytycznego Stuarta Halla. W W. J. Burszta & M. Czubaj (Red.), *Ściągana konsumpcyjna: Próby z kulturoznawstwa krytycznego*. (ss. 51–77). Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Juszczyk, S. (2013). *Badania jakościowe w naukach społecznych: Szkice metodologiczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Już nie „uchodźca”, ale „nowak”? Studentka warszawskiej ASP pisze do Miodka. (2017, kwiecień 24). Naszemiasto.pl. <http://warszawa.naszemiasto.pl/artykul/juz-nie-uchodzca-ale-nowak-studentka-warszawskiej-asp-pisze,4094588,art,t,id,tm.html>
- Konecki, K. T., & Gorzko, M. (2015). Badania jakościowe – pragmatyczne inspiracje. *Przeгляд Socjologii Jakościowej*, 11(1), 6–11.
- Leniarska, Z. (2017, czerwiec 3). Wszyscy jesteśmy nowakami. *Wysokie Obcasy*. <http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,21897167,wszyscy-jestesmy-nowakami.html>
- Maciukiewicz, K. (2005). Negocjowanie tożsamości i konstruowanie tożsamości na czacie internetowym. W E. Hałas & K. T. Konecki (Red.), *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa: Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego* (ss. 404–424). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Milewska, P. (2017). Po co komu nowe słowa? *Respublica*. <https://publica.pl/teksty/milewska-po-co-komu-nowe-slowa-61438.html>
- Miodek, J. (2017, czerwiec 10). *Słownik polsko@polski* [Video]. Vimeo. <https://vimeo.com/214002195>
- nowacy [Profil na Facebooku]. (b.d.). Facebook. <https://www.facebook.com/nowak.nowaczka.nowacy/>
- Nowak, P. (2017). *Tak dla przyjęcia nowaków do Polski!* Strajk.pl. <https://strajk.eu/tak-dla-przyjecia-nowakow-do-polski>
- Sapir, E. (1978). *Kultura, język osobowość wybrane eseje* (B. Stanosz & R. Zimand, Tłum.). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Schaff, A. (1982). Wstęp do polskiego wydania. W B. L. Whorf, *Język, myśl i rzeczywistość* (T. Hołówka, Tłum.; ss. 5–29). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Shostak, J. (2017). *Nowak nowaczka nowacy* [Video]. Vimeo. <https://vimeo.com/244136310>
- Sojda, A. (2017, kwiecień 30). Dlaczego studentka ASP namawia, żeby „uchodźców” nazywać „nowakami”? *Polityka*. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/ludzieistyle/1703494,1,dlaczego-studentka-asp-namawia-zeby-uchodzcow-nazywac-nowakami.read>

- Sowa, J. (2007). *Stosowane sztuki społeczne: od symulakrum do aktywizmu (i z powrotem?)*. Obieg. <https://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/teksty/1861.1>
- Turner, J. H. (2004). *Struktura teorii socjologicznej* (G. Woroniecka, Tłum.; wyd. nowe). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- uchodźca. (b.d.). W *Encyklopedia PWN*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/uchodzca;3990750.html>
- Van Abbemuseum. (2014, luty 26). *Director Charles Esche talking about Museum of Arte Útil* [Video]. YouTube. <https://www.youtube.com/watch?v=Lr9j7MhPXuU>
- „We Refugees”: *By Hannah Arendt*. (b.d.). [http://www.documenta14.de/en/south/35\\_we\\_refugees](http://www.documenta14.de/en/south/35_we_refugees)
- Wilkoszewska, K. (2010). Arnolda Berleanta projekt estetyki postkantowskiej. *Sztuka i Filozofia*, 37, 38–47.
- Wróblewski, M. (2012). Od Kultury do tego, co kulturowe – o szkole z Birmingham. W M. Wróblewski (Red.), *Kultura i hegemonia: Antologia tekstów Szkoły z Birmingham* (ss. 13–44). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Zajdel, J. (2010). Czym jest materia sztuki mediów audiowizualnych? W M. Ostrowicki (Red.), *Materia sztuki* (ss. 537–547). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Żmijewski, A. (2008). *Drżące ciała: Rozmowy z artystami*. Krytyka Polityczna.